

Stary Mistrz i koń

Przed sklepem na wąskiej uliczce w pewnej chińskiej wiosce stał uwiązany koń. Kiedy tylko ktoś próbował przejść obok, koń go kopał.

Po jakimś czasie przy sklepie zebrał się spory tłum wieśniaków, dyskutujących przy tym, w jaki sposób przejść obok niebezpiecznego konia.

Nagle ktoś przybiegł, krzycząc:

- Nadchodzi Stary Mistrz! On na pewno będzie wiedział, jak to zrobić!

Tłum czekał w napięciu. Stary Mistrz ukazał się za zakrętem, zobaczył konia i skręcił w inną uliczkę.

[Źródło: B. Hoff, *Tao Kubusia Puchata, Te Prosiaczka*, Warszawa 1994]

Pytania:

1. Jaki jest morał tej bajki? Czego ona nas uczy? Uzasadnij swoje zdanie.
2. Czy znasz sytuację „z życia”, gdy ktoś zachowuje się tak, jak któryś z bohaterów bajki (wieśniacy bądź Mistrz)?

Zadanie dodatkowe, dla chętnych:

Jeśli masz ochotę możesz dodatkowo zwrócić uwagę na źródło, z którego pochodzi bajka: to książka pt. „*Tao Kubusia Puchatka, „Te Prosiaczka”*”. Autor sugeruje, że Kubus Puchatek żył tak, jakby był taoistą (a więc również tak, jak Stary Mistrz z powyższej przypowieści). Zgadzasz się z tym? Swoje zdanie uzasadnij.